

Sygnatura akt I C 1236/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 01-07-2015 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Magdalena Bartłomiejczak

Protokolant:st.sekr.sąd. Teresa Konieczka

po rozpoznaniu w dniu 29-06-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. A.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.041,80 zł (trzy tysiące czterdzieści jeden złotych osiemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty:

- 3.000 zł od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- 41,80 zł od dnia 16 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego;

4. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 251 zł (dwieście pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 257,64 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Magdalena Bartłomiejczak

Sygn. akt I C 1236/14

UZASADNIENIE

Powód R. A. wystąpił w dniu 16 czerwca 2014 r. z pozwem przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 41,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wywodził, że w dniu 30 stycznia 2013 r. w wyniku wypadku komunikacyjnego doznał obrażeń ciała, w wyniku których trafił do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w WSZ w K.. Rozpoznano u niego skręcenie kręgosłupa szyjnego, skręcenie kręgosłupa, stłuczenie głowy oraz wstrząśnienie mózgu. Powód podjął leczenie i rehabilitację. Powód wniósł również o zasądzenie kwoty 41,80 zł tytułem odszkodowania za zakup niezbędnych lekarstw. Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od

powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że kierujący pojazdem, który spowodował zdarzenie był objęty ochroną ubezpieczeniową w ramach zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia oc. Pozwany podniósł, że w związku ze zdarzeniem wypłacił już powodowi zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł. Zdaniem pozwanego wypłacona powodowi kwota w pełni rekompensuje wszelkie doznane przez niego cierpienia. Pozwany podniósł, że obrażenia, który doznał powód zostały całkowicie wyleczone i nie pozostawiły trwałych następstw.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 stycznia 2014 r. R. A. uczestniczył w kolizji drogowej spowodowanej przez kierowcę pojazdu ubezpieczonego w ramach odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. (bezsporne)

Podczas zdarzenia powód uderzył głową w szybę ale nie stracił przytomności. Udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w K., gdzie rozpoznano u niego skręcenie kręgosłupa szyjnego z objawami korzeniowymi, skręcenie kręgosłupa LS, stłuczenie głowy i wstrząśnienie mózgu. (dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 12)

Powód otrzymał skierowanie do poradni ortopedycznej.(dowód: skierowanie k. 13)

Powód podjął leczenie w (...) (...), które trwało od 31 stycznia 2013 r. do października 2013 r. Powód odbył 11 wizyt lekarskich.(dowód: historia choroby k. 15-20)

W kwietniu 2013 r. powód otrzymał skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, z których skorzystał. (dowód: skierowanie k. 22, zeznania powoda k. 69-70)

W trakcie leczenia powód zażywał leki Mydocalm Forte i Dicloberl Retard. (dowód: zeznania powoda k. 69-70, faktura VAT k. 23)

Powód po wypadku korzystał z kołnierza ortopedycznego, odczuwał dolegliwości bólowe i z tego powodu zażywał środki przeciwbólowe. (dowód: zeznania powoda k. 69-70)

Po wypadku powód musiał ograniczyć aktywność fizyczną, zaprzestał jazdy na rowerze i przestał trenować pływanie. Odczuwał również lęk przed jazdą samochodem, miał problemy z koncentracją, opuścił sesję egzaminacyjną na uczelni. (dowód: zeznania powoda k. 69-70)

W dniu 6 lutego 2014 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wypłacił mu zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł. (bezsporne)

Pismem z dnia 8 kwietnia 2014 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 12.000 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia.(dowód: pismo k. 31-33)

Obecnie u powoda rozpoznano powierzchowny uraz głowy bez następstw neurologicznych. Uderzenie głową o szybę samochodu nie spowodowało obrażeń skóry głowy i nie doprowadziło do naruszenia struktur anatomicznych mózgowia. (dowód: opinia biegłego lekarza neurologa k. 80-82)

U powoda można również obecnie zdiagnozować przebyty uraz skrętno-stłuczeniowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego bez następstw. Przebyty uraz nie spowodował powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu. Badanie ortopedyczne nie wykazało uszkodzenia struktury narządu ruchu ani jakiegokolwiek pourazowego zaburzenia czynności. Dolegliwości bólowe powód odczuwał przez okres ok. pół roku, ich natężenie w pierwszym tygodniu po wypadku w umownej dziesięciostopniowej skali wynosiło 5, do końca drugiego tygodnia obniżyło się do 4, a pod koniec 1 miesiąca do 2/3 stopni. Rokowania u powoda są dobre, ponieważ nie doszło do uszkodzenia w obrębie narządu ruchu, tak aby w przyszłości mogło to być powodem rozwoju dalszych zmian zwyrodnieniowych pourazowych. Przebyty uraz nie spowodował powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu w oparciu o załącznik do rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 2002 r., ponieważ przeprowadzone badanie ortopedyczne

nie wykazało uszkodzenia struktury narządu ruchu ani też jakiegokolwiek pourazowego zaburzenia czynności. Nie stwierdzono również jakiegokolwiek ograniczenia sprawności ani jakichkolwiek objawów zespołu bólowego. (dowód: opinia biegłego lekarza ortopedy k. 93-95, opinia uzupełniająca k. 114)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda a także w oparciu o opinię biegłych lekarzy ortopedy i neurologa oraz zebrane w sprawie dokumenty.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ korespondowały one z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w szczególności dokumentacją medyczną.

Za w pełni przydatną Sąd uznał opinię biegłego lekarza neurologa Z. R.. Sąd udzielił jej przymiotu wiarygodności albowiem sporządzona została profesjonalnie, jest jasna i kompletna. Opinia nie była przez strony kwestionowana.

Sąd dał również wiarę opinii lekarza ortopedy M. G.. Treść opinii wskazuje bowiem w sposób jednoznaczny na to, że biegły we wnikliwy sposób przeanalizował okoliczności istotne dla wyników jego opracowania, a sformułowane przez niego wnioski są zrozumiałe i w logiczny sposób wynikają z ustaleń, które legły u ich podstaw. Opinia biegłego była sformułowana w sposób jasny i czytelny a jej wywody i wnioski zostały logicznie i precyzyjnie uzasadnione. Należy podkreślić, iż żadna ze stron tej opinii skutecznie nie podważyła. W ocenie Sądu zbędnym byłoby powołanie nowego biegłego na te same okoliczności odnośnie ortopedycznego uszczerbku na zdrowiu powoda. Opinia biegłego sądowego M. G. została w ocenie Sądu w całości obroniona przez biegłego, poprzez udzielenie szczegółowych wyjaśnień w opinii uzupełniającej. Biegły odparł w nich zarzuty pełnomocnika powoda. Wobec powyższego Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego tych samych specjalności na tę samą okoliczność, gdyż nie zachodziła taka potrzeba albowiem sporządzone w postępowaniu opinie były przydatne, należycie uzasadnione i wystarczające dla poczynienia istotnych ustaleń. Zauważyć należy, że okoliczność, iż treść wydanej opinii odbiega od oczekiwań strony, nie może stanowić podstawy do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych. Powód nie przedstawił bowiem zarzutów, które skutecznie podważyłyby merytoryczną wartość złożonej do akt sprawy opinii, a zgłaszane zarzuty w istocie miały tylko charakter polemiki z ustaleniami biegłego M. G..

Dokumenty, na podstawie których ustalono stan faktyczny Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Ich autentyczność i prawdziwość treści w nich zawartych nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda okazało się częściowo zasadne.

Z uwagi na fakt, iż pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w chwili zdarzenia był ubezpieczony u pozwanego w oparciu o art. 822 § 4 k.c. i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16.07.2003r. nr 124, poz. 1152) powód może domagać się należnego mu odszkodowania bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się bowiem do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (art. 822 § 1 kc). Z kolei zgodnie z art. 9 ust. 1 cytowanej ustawy ubezpieczeniowej umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Dalej zgodnie z art. 34 ust. 1. tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie

trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ww. ustawy).

Przepis art. 34 ust. 1. ww. ustawy ubezpieczeniowej przyznaje poszkodowanemu prawo do żądania naprawienia również krzywdy na osobie (szkodę, której następstwem jest uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia). Stosownie do art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c., które znajdują zastosowanie w zakresie nieuregulowanym ww. ustawie: w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany wypłacił powodowi 2.000 zł zadośćuczynienia.

Powód uznał zadośćuczynienie w tej wysokości za zbyt niskie i zażądała dodatkowo kwoty 10.000 zł.

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że spełnione są przesłanki odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę.

Sąd uznał żądanie zadośćuczynienia za zasadne, nie ma bowiem wątpliwości w świetle przeprowadzonych dowodów, że powód w wyniku rozstroju zdrowia, będącego skutkiem wypadku, doznał krzywdy.

W ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia należna powodowi winna być określona na poziomie 5000 zł, zadośćuczynienie w takiej wysokości nie będzie zbyt niskie ani nadmiernie wygórowane. Jak już wyżej wspomniano pozwany wypłacił powodowi kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W tej sytuacji Sąd uwzględnił roszczenie powoda do kwoty dodatkowych 3.000 zł.

Łączna kwota zadośćuczynienia w ocenie Sądu wynagrodzi powodowi krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku, w szczególności wynagrodzi doznany przez niego ból fizyczny oraz będące jego skutkiem cierpienia psychiczne. Stopień odczuwanego bólu w początkowym okresie po kolizji oceniono nawet na 5 w dziesięciostopniowej skali, przy czym dolegliwości bólowe miały charakter długotrwały, bo ustąpiły dopiero ok. pół roku po zdarzeniu.

Na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia wpływ miał także fakt, że powód bezpośrednio po zdarzeniu przez dość długi okres czasu musiał nosić kołnierz szyjny, a nadto przez okres 9 miesięcy regularnie odbywał wizyty u lekarza ortopedy.

Urazy doznane przez powoda, mimo że nie spowodowały trwałego uszczerbku na zdrowiu, spowodowały ograniczenie jego aktywności życiowej. Jak wynika z zeznań powoda, musiał on zrezygnować z jazdy na rowerze i treningów pływackich. Z powodu kolizji powód opóźnił również swoje studia, albowiem zdarzenie miało miejsce w czasie sesji egzaminacyjnej.

Niebagatelny wpływ na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia miał również rodzaj zastosowanego leczenia, tj. fakt, że powód musiał korzystać z zabiegów fizjoterapeutycznych i był częściowo unieruchomiony kołnierzem ortopedycznym.

Sąd nie miał również wątpliwości, że uczestniczenie powoda w zdarzeniu drogowym mogło u niego spowodować lęk przed jazdą samochodem oraz kłopoty ze snem i koncentracją. Okoliczności te również wpłynęły na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Wysokość zadośćuczynienia wraz z kwotą już wypłaconą została ustalona tak, aby powód rzeczywiście odczuł jej realną finansową wartość.

Zważywszy na wskazane wyżej okoliczności, Sąd w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 34 ustawy o ubezpieczeniu obowiązkowym Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskiej Izbie Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art.444 i art.445 kc zasądził na rzecz powoda kwotę 3000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 41,80 zł tytułem

odszkodowania za wydatki poniesione przez powoda na zakup leków, których użycie było zasadne w związku z urazami doznanymi przez powoda.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 kc, zasądając je w wysokości ustawowej od kwoty 3.000 zł dnia następującego po upływie 14 dni wyznaczonych do dopłaty zadośćuczynienia w wezwaniu do zapłaty tj. 26 kwietnia 2014 r., albowiem już wówczas pozwany miał możliwość ustalenia zadośćuczynienia w żądanej kwocie, ponieważ proces leczenia powoda został zakończony i znane były okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia. Od kwoty stanowiącej odszkodowanie Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia wniesienia powództwa tj. 16 czerwca 2014 r.

Sąd w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo w zakresie zadośćuczynienia w kwocie 7.000 zł, uznając roszczenie to za wygórowane. Sąd uznał, że skoro w rezultacie wypadku po przeprowadzeniu skutecznego leczenia powód nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zasądzona kwota zadośćuczynienia jest wystarczająca dla wynagrodzenia krzywdy powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc nie obciążając powoda kosztami procesu pozwanego, Sąd uznał bowiem, że sprawa o zapłatę zadośćuczynienia jest o tyle specyficzna, że ostateczna wysokość zadośćuczynienia zależy od oceny Sądu, w związku z czym prawidłowe określenie wysokości żądania w pozwie jest znacznie utrudnione.

W punkcie 4 wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 251 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W punkcie 5 wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 257,64 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Magdalena Bartłomiejczak